PIH, Sanktuarium

Sanktuarium
To co w życiu ma znaczenie
Sanktuarium
Ja, moje sumienie
Opowieść oparta na faktach
Cień pada
Słowa jak łzy
Pełna karafka
/2x

Przeznaczenie wybrało
Mam nawijać zagubiony w tych wszystkich delfickich maksymach
Idę jak stoję
Przez martwych drzew sad na Mount Blanc
Popijając koktajl z kruszonego szkła
Od tylu lat w poszukiwaniu mniejszego zła
W oczach kac, zmian blask, życia fart
Łapię się ścian
Żeby nie upaść nie zasnąć
Czarnych rzeka myśli wije mi się pod czaszką
Strateg, mistrz,
Bóg w ludzkim ciele
Doskonały umysł
Majstersztyk intelekt
Taktyk ułożony
Bezbłędny
Plansza
Hufnica
Starcie figur
Master majk
To prawda
Głębia, ład symetria
Ciemna strona wyłączona
Bez złych emocji
Negatywu
Żołądka żółci
Leczę się, wychodzę z nałogu destrukcji

Sanktuarium
To co w życiu ma znaczenie
Sanktuarium
Ja, moje sumienie
Opowieść oparta na faktach
Cień pada
Słowa jak łzy
Pełna karafka
/2x

Głowę kładę na jej łonie
Nie odda tego tusz
Dziś nie cierpię na insomnię, na brak snu
Komunia dusz
Mogę umrzeć na deskach tej sceny
U jej stóp
Bedę miał spokojną twarz gdy opadnie kurz
Tych kilka słów
Cały mój świat to ból
Po wyburzonych ścianach zostanie tylko gruz
Gdy chce do światła
Nadziei, szczypty wiary
Ta cała nienawiść nasza miłość karmi
Wpędzałem się w choroby na własne życzenie
Mam dal kogo, wierzę że to zmienię
We dwoje w jedynym możliwym dla nas kierunku

Mimo wszystkich moich słabych punktów
Wiem co ludzkie
Wiem co boskie
Porzuciłem tamto życie bezpowrotnie
Bez ciężaru awantur, alarmów niefartu
Nadstawiania karku
Leczących odłamków
Sanktuarium

Sanktuarium
To co w życiu ma znaczenie
Sanktuarium
Ja, moje sumienie
Opowieść oparta na faktach
Cień pada
Słowa jak łzy
Pełna karafka
/2x